

Program Główny CGW KRAKERS 2017 21-23 Kwietnia

21 Kwietnia 2017 (Piątek)

1. Galeria 43/20, Galeria Plus | ul. Mazowiecka 43/20, II piętro

17:30 | Joanna Wałek - „ Portret performatywny”

W rozważaniach nad tym, czym jest galeria sztuki nasuwają się dwie możliwości: miejscem wystawienia ukończonego obiektu lub przestrzenią dla eksperymentu. Drugie rozwiązanie jest bliższe programowi Galerii 43/20. Wystawa ma na celu pokazanie, że te dwa podejścia mogą się wzajemnie uzupełniać. Ich efektem jest wspólna wystawa Jakuba Starzyńskiego i Joanny Wałek. W tym samym czasie, ale w dwóch różnych przestrzeniach, zaprezentują oni cykl pięciu hiperrealistycznych portretów oraz wykład performatywny. Będzie to podsumowanie dwóch lat ich współpracy artystycznej. Malarstwo opowiada o pewnym zakończonym już etapie, natomiast performans będzie weryfikacją etapu poszukiwań malarskich. Jest wielce prawdopodobne, że w obu przypadkach nastąpi zamiana: obiektu w proces i procesu w obiekt. Joanna Wałek i Jakub Starzyński w swojej twórczości skupiają się na wartościach czysto malarskich i teorii malarstwa. Zastanawiające w tym wszystkim jest jedno, czy całościowy obraz tej wystawy jest bardziej akademicki, czy awangardowy? Odpowiedź na to pytanie nie nadejdzie szybko.

2. Dom Fotografii Bielec | Plac Inwalidów 6

18:00 | Katarzyna Bielec - REFLEKS-ja”

Na cykl fotografii Katarzyny Bielec składają się zdjęcia wykonane na przestrzeni kilkunastu lat, z wędrówek po europejskich miastach: Berlinie, Barcelonie, Pradze, Warszawie Gdańsku czy Krakowie. Nie są to jednak banalne widoki z pocztówek. Autorka w swoich pracach ukazuje inny sposób patrzenia na miasto. Kierując obiektyw ku górze, stosując żabią perspektywę szuka powtarzających się elementów. Czasami ważne jest „odejście” - wykorzystanie szerokiego ujęcia, innym razem skupia się na detalu, fakturze - podchodząc blisko budynku zaburza jego perspektywę. Na wystawie zobaczymy architekturę umieszczoną raczej w kontekście innych budynków, niż w otoczeniu przyrody. Artystka wciąga widza w interakcję z architekturą. Odhumanizowana przestrzeń miejska stawia widza w niekomfortowej sytuacji. Formy architektoniczne zawieszony w przestrzeni, zdają się przeczyć prawom grawitacji - „atakując” ze wszystkich stron – zatracając swą funkcjonalność.

Katarzyna Bielec
reflect-I-on

This stunning photography cycle is an effect of numerous journeys taken over more than a dozen years

in European staple cities: Berlin, Barcelona, Prague, Warsaw, Gdańsk and Krakow. However, you will not find a single cliché postcard view among these photos.

The Author acquaints us with a novel way of looking at a city. Pointing her camera up, using worm's-eye view she looks for repeating elements. In some cases it's the distance: using wide frame; in others it's the focus on a detail, structure that's important, approaching the building up close and distorting the perspective.

In this exhibit you can see architecture in the context of other buildings rather than surrounded by nature. Dehumanised urban space puts the viewer in an uncomfortable position. Architectural forms suspended in space seem to contradict gravity optically attacking from every angle and losing their functionality. Structures in junction with other planes become visually immaterial.

3. Atelier Rajska Poczekalnia | ul. Rajska 4

18:30 | Cibora, Radim Koros - „NEXT STEP”

Next Step to nie tylko kolejny przystanek kulturalny na mapie artystycznych ekspozycji Krakowa. To nowa jakość rzeczywistości, ba, jeżeli nie nowa rzeczywistość. Charakter tej wystawy w sposób bezpośredni odnosi się do poczucia wielowymiarowości przestrzeni i energii twórczej. To multimedialna ekspozycja, która jest próbą wyjaśnienia przez artystów tego, czego nie ma, a jest.

4. ART AGENDA NOVA | ul. Batorego 2

19:00 | wystawa zbiorowa - „Awangarda to petarda”

Artyści: Bartek Buczek | Tomek Kowalski | Igor Krenz | Piotr Lutyński | Szymon Szewczyk | Łukasz Surowiec | Xavery Deskur Wolski | Jakub Woynarowski | Michał Zawada | Andrzej Żygadło

Wystawa „Awangarda to petarda” unaocznia skale oddziaływań awangardy na twórczość współczesnych artystów. Wszystkie prace zaprezentowane na wystawie znajdują punkt zaczepienia w nurtach sztuki XX. wieku, od swoich pierwowzorów różnią się jednak dwustronnym kierunkiem wektora. Artyści wykorzystują emblematyczne dla awangardy motywy, jednak nie na zasadzie prostej kalki, lecz umieszczając swoje obiekty w nowych relacjach. W wyniku takiej operacji dochodzi do transformacji doczasowego znaczenia - w jego miejscu pojawia się nieznana dotąd jakość. Autoteliczny formalizm zostaje wprzęgnięty w problematykę egzystencjalną i społeczną.

5. FRESZ | ul. Karmelicka 18/9

19:00 | Michał Cygan - „Wszyscy umrzemy”

Michał Cygan w tworzonych przez siebie artefaktach opowiada historie dotyczące Śląska. Zamyka w obrazach dość zawiłane treści. Robi to bez kokieterii, unikając ustalonych stereotypów. W jego ujęciu Śląsk staje się miejscem nieco bajkowym, choć jest to bajka dla dorosłych. Michał Cygan nie pochodzi ze Śląska, dzięki czemu mógł podejść do tematu bez koturnowości, niebanalnie i z fascynacją, o którą trudno wobec rzeczy i zjawisk, które dla nas są codziennością.

6. PRYZMAT | ul. Łobzowska 3

19.30 | Stanisław Wójcicki- „Noc ciemna”

Wystawa jest próbą zamknięcia myśli Jana de Yapes (Jana od Krzyża) w formie plastycznej. To swoiste zestawienie myśli przedstawiciela mistyki karmelitańskiej XVI wieku za pomocą języka kształtów, akcentów, napięć i brzmienia malarsko-rysunkowego. Jest to próba zdefiniowania „drogi” do poznania Piękną w sposób prosty i wyrazisty za pomocą współczesnych środków wyrazu. Artysta zadaje pytanie dlaczego harmonia, ład i porządek a także pytania o prawdę pospolicięją, stają się nic nie znaczącą paplaniną, a także jakie znaczenie w tym procesie ma egostyczne “ja”?

7. ZPAF | ul. Św. Tomasza 24

19.30 | Karol Pałka - „Gmach”

"Czerwony pokój" jest wizualną podróżą do czasów, o których większość chciałaby już zapomnieć – fotografie dokumentują wybrane obiekty, będące pozostałościami po komunistycznym reżimie, który lata temu przetoczył się przez Europę. Fotografie przedstawiają wnętrze Hotelu Polana, zamkniętego, rządowego ośrodka wypoczynkowego, należącego kiedyś do Komunistycznej Partii Czechosłowacji; Hutę im. Lenina, słynne dzieło Socrealizmu, w którym wizyty składali m.in Nikita Chruszczow i Fidel Castro; na zdjęciach znajdują się także polski, międzyzakładowy ośrodek wypoczynkowy z lat 70. XX wieku.

8. DYLAĞ | ul. Św. Tomasza 22

20:00 | Mieczysław Janikowski - „Collages, frottages. Lata 60.”

Wystawa prac Mieczysława Janikowskiego obejmuje pięć minimalistycznych kolaży wystawianych w Musee d'Art w Saint-Etienne w roku 1964 oraz kilkanaście frottage'y. O tych ostatnich pracach, Anna Prugar-Myślik we wstępie do katalogu wystawy monograficznej Artysty w Muzeum Narodowym w Warszawie w 2004 roku pisała: "Trudno dokładnie ustalić, kiedy zaczął malować kredkami i gwaszem na cienkiej bibułce pierwsze, liryczne, nasycone kolorem kompozycje. Nieliczne z nich sygnował, żadna nie

ma daty. Są zbudowane z zespołu form miękkich i zgeometryzowanych, z linii tworzących harmonijną całość. Niekiedy przebija na nich struktura podłoża będąca schematycznym tłem. Stanowi to nową jakość obrazu. Mechaniczny sposób otrzymywania tła uzasadniał nazwanie ich przez samego autora frotage'ami. Te małe kompozycje, będąc niekiedy pierwszym zapisem malarskiej koncepcji, wiernie oddają wrażliwość i osobowość Janikowskiego."

9. Jan Fejkiel Gallery | ul. Sławkowska 14

20:30 | Bartłomiej Chwilczyński- „Grypa w cyrku”

Wystawa jest prezentacją najnowszych litografii z cyklu „Grypa w Cyrku”.

Motyw cyrku jako alegorię rzeczywistości eksponuje jej śmieszność, przewrotność i absurdalność.

Abstrakcyjne kompozycje są efektem dziecięcych wspomnień, częściowo zniekształconych lub wymyślonych, w których widz może odnaleźć indywidualne znaczenia. Język w pracach, przywołujący na myśl dziecięce bazgroły, skłania do rozważenia spojrzenia na rzeczywistość, przewartościowania estetycznych upodobań i refleksji nad źródłami własnych interpretacji. Jednym ze źródeł inspiracji jest twórczość Davida Lyncha.

10. Galeria DYSTANS | ul. Św. Krzyża 14

20.30 | Agnieszka Pietrzykowska - „Ułamki”

Tytuł wystawy „Ułamki” to próba opisanego świata, życia, człowieka za pomocą fragmentów, z których składa się współczesna rzeczywistość. Jest to dekonstrukcja rzeczywistości i próba budowania jej od nowa. Dekonstrukcja to termin zaczerpnięty z filozofii Derridy, który odnosi się do nieograniczonych możliwych odczytań języka i treści kultury. Termin ten jest bliski przemyśleniom związanym z interpretacją ciała i rozkładaniem go na części niezależne – zarówno pod kątem materialnym, jak i duchowym, wizualnie łącząc je na jednej płaszczyźnie. Ułamki są myślami, strzępami rzeczywistości, a także fragmentami zdań arytmetycznych. Także ludzka psychika jest fragmentem całości. Czym jest natomiast sam fragment? Czy może on stanowić sam o sobie, bez uwzględnienia całości do której należy, a nie jest jej świadomy? Wystawa „Ułamki” jest poszukiwaniem siebie, uzmysławianiem sobie relacji z otaczającym światem.

11. CELLAR Gallery | ul. Wielopole 12

21:00 | wystawa zbiorowa - „L.O.Q.M”

Ledwo widoczny, zamazany widmowy kształt.

Określona łukami przestrzeń nabrzmiała odgłosami człowieczych nawoływań.

Qualia.

Miejsce szczególne w cyklu zjawień i zalegającej uroczystej ciszy.

Artyści: Łukasz Głowacki, Ziemowit Kmiec, Julia Kurek, Robert Kuśmierowski, Krzysztof Marchlak, Anna Pichura, Alex Urban, Małgorzata Wielek-Mandrela + muzyka : TR 21 / Łotry

22.04.2017 (SOBOTA)

12. Domek na Kasprowicza | ul. Jana Kasprowicza 5/5

17:00 | Irene Contreras - „Wzniosłość codzienności”

Głębia oceanu. Oczy ukochanej osoby. Przelotne spojrzenie uchwycone w tłumie. Codzienny przedmiot nagle zauważony. Cicha obecność śmierci w pokoju. Precyzja skomplikowanego mechanizmu. Powierzchnia rzeczywistości pęka, a my doświadczamy wzniosłości. Przez wieczne sekundy odczuwamy wszechobecność bądź jej całkowity brak. Te momenty próbuje uchwycić hiszpańska artystka Irene Contreras Fernández, każdy za pomocą ilustracji, fotografii i wiersza wolnego.

13. Galeria OPCJA | ul. Piłsudskiego 38

17.30 | wystawa zbiorowa - „Ta wiadomość mnie zabije”

Tytuł wystawy nawiązuje do historii listu, który zostawiła po sobie Teresa Żarnower — żona, a wówczas już wdowa po Mieczysławie Szczuce, który zmarł w wieku 29 lat śmiercią tragiczną w Tatrach. Uciekła przed wojną do Nowego Jorku, gdzie żyła w głębokiej depresji i przekonaniu o śmierci bliskich. W 1949 r. otrzymała list od brata, który przeżył zsyłkę do Rosji. Kobieta znaleziono martwą, z piórem w ręku a pod jej głową znajdował się list, w którym napisała “Radość, że żyjesz, chyba mnie zabije”. Teresa Żarnower i Mieczysław Szczuka należeli do prekursorów przedwojennej awangardy w Polsce. Na kanwie historii listu, artyści sformułowali swój komunikat, własną wiadomość, nie zapominając o ambiwalentnym stosunku do rzeczywistości – szczególnie w naszych szybko zmieniających się czasach. Historia ta, jest doskonałym pretekstem do zastanowienia się nad ludzkim losem i jego kondycją.

14. Marta Shefter Gallery | ul. Jabłonowskich 6

18:00 | Zbigniew Warpechowski - „Warpechowski. Konserwa awangardysty.”

Czytanie "Projekt manifestu, jako punktu wyjścia do rozmów na temat SAMOIDENTYFIKACJI AWANGARDY POLSKIEJ "

Manifest powstał w momencie głębokiej beznadziei, wywołanej stanem wojennym i całkowitym paraliżem artystycznych środowisk i twórczych inicjatyw. Z drugiej strony, był to okres wzmożonego zainteresowania zagranicznych środowisk polską sztuką.

Konserwa awangardysty to nie jest wystawa w klasycznym rozumieniu tego słowa, jest spotkaniem. Spotkanie, które sprowadzone do petryfikującego wymianę myśli monologu, może, znowu po raz kolejny doprowadzić artystę do ostateczności i wynieść go na wyżyny bezczelności. Zbigniew Warpechowski, indywidualnie i w sposób autorytarny ogłosił się artystą awangardowym. Nawet jeśli się do tego nie przyzna, będzie się spodziewał odwetu.

Problem w tym, że: *nikt poza awangardą nie może być kompetentny w sprawach awangardy!*

O komentarz do tekstu Warpechowskiego poproszenie zostali artyści, którzy razem z nim kształtowali ówczesną awangardę - Józef Robakowski, Ewa Zarzycka, Natalia LL, Druga Grupa i inni.

15. Galeria RAVEN | ul. Brzozowa 7

18:30 | Katarzyna Adamek-Chase - „Jasno-Czarny”

Katarzyna Adamek-Chase zgłębia przede wszystkim zagadnienia związane z fenomenem ruchu, czasu i przemijania. Obrazy Katarzyny Adamek-Chase to pozornie chłodne i oszczędne kompozycje, które w wyważony sposób wprowadzają nas - widzów - w obszar nie zawsze prostych w odbiorze emocji. Artystka niejednokrotnie koncentruje się na rezultacie ludzkich działań - tak niszczycielskich, jak i kreacyjnych. Na emocjonalności, ulotności, wpływie na otoczenie czy w końcu aspekcie destrukcji. Prezentując eteryczne, pełne wewnętrznych napięć światy, które mają jedynie sugerować frapujące ją zagadnienia i subtelnie naprowadzać odbiorcę na właściwe tropy interpretacyjne.

16. Elementarz dla mieszkańców miast | ul. Adama Asnyka 7

19:00 | Aleksandra Korzelska - „Elleipsis”

Na strychu przy ul. Asnyka widzowie będą mogli obejrzeć debiutancką wystawę Aleksandry Korzelskiej pt. „Elleipsis”. Punkt wyjścia przy pracy nad wystawą stanowi dla autorki obserwacja, że liczni orędownicy innowacyjności – zarówno trudniący się sztuką, jak i ci skupieni na działalności gospodarczej – cenią intuicyjne sposoby poznania bardziej niż nieugiętą racjonalność. Na wernisażowy wieczór przygotowany został również program muzyczny. Jego kuratorką jest Leona Jacewska, znana też jako dj Charlie.

17. Galeria Attis | ul. Starowiślna 14

19:00 | Jan Pamuła - „Seria komputerowa”

W latach 80. Jan Pamuła stworzył własny system oparty na intuicji logicznej oraz emocjach. Wówczas

środkiem realizacji artystycznych zamierzeń stał się komputer. Na życzenie malarza, Philip Keller napisał specjalny program, który dzielił losowo powierzchnię obrazu na mniejsze części. Dzięki możliwościom jakie dawał program, w 1980 roku w Atelier de Recherches Techniques Avancées (Centre Georges Pompidou w Paryżu), artysta zapoczątkował trwające do dziś cykle "Seria komputerowa I" i "Seria komputerowa II". Płótna Jana Pamuły wypełnione są szczerze setkami prostokątów o różnych wymiarach, cechuje je dbałość o każdy najmniejszy szczegół. Migotliwość elementów wprowadza przestrzenność kompozycji. Obrazy stanowią odrębne wizualne struktury. Malarz dąży, aby przyjęty przez niego system kształtowania abstrakcyjnych form był odzwierciedleniem uniwersalnych prawd.

18. Galeria ARISTOI | ul. Sołtyka

19:30 | Anna Sztwiertnia - „Namysł”

Anna Sztwiertnia zajmuje się malarstwem, instalacją i sztuką cyfrową. Prace prezentowała na wystawach zbiorowych w kraju i zagranicą. W swoich działaniach łączy zainteresowanie teoriami z obszaru nauk ścisłych i zjawiskami związanymi z duchowością i towarzyszącymi jej rytuałami. Na wystawie artystka zaprezentuje prace video oraz obiekty eksplorujące związki pomiędzy zaburzeniami myślenia i podejmowaniem aktywności o rytualnym charakterze.

19. WIDNA | ul. Grzegórzecka 31

20:00 | Wystawa zbiorowa - „A”

Artyści: Bolesław Chromy, Michał Bratko, Agnieszka Piksa, Joanna Pawlik, Ernest Ogórek, Kornel Janczy, Kinga Nowak, Leszek Onak

Koncepcja wystawy dotyczy komunikacji oraz trudności z komunikacją w odniesieniu do języka awangardy. Zaprojektowany 1930 roku przez Władysława Strzemińskiego krój „Komunikat”, paradoksalnie nie zachował czytelności. Jednak Strzemiński uważał, że rozpoznawalność liter wynika z przyzwyczajenia. Aby komunikat był odczytany, niezbędne jest wykonanie pracy, poznanie systemu znaków. Wystawa odnosi się również do problemu zaburzenia i trudności w obrębie przekazu i odbioru.

20. Kolektyw Kuratorski, Spółdzielnia Ogniwo | ul. Paulińska 28

20:30 | Wystawa zbiorowa - „Materialny świadek”

Artyści: Karolina Grzywnowicz, Mateusz Kula, Róża Luxemburg/Dorota Sajewska, Susan Schuppli, Łukasz Surowiec, Anais Tondeur

W jaki sposób działają na nas przedmioty, którym przyznajemy status świadka? Czy dowody mogą istnieć bez udziału ludzkiej percepcji?

Wystawa „Materialny świadek” prezentuje różne wykorzystania forensyki, czyli metod dochodzenia sądowego, we współczesnej sztuce i humanistyce. Zaproszeni przez nas artyści przenoszą swoje działania

do laboratorium, gdzie badają wzajemne relacje ludzi i przedmiotów. Podobnie jak twórcy sztuki awangardowej, stają się eksperymentatorami. Kontestują podziały między praktykami artystycznymi a badaniami naukowymi.

Przymiotnik forensis oznacza w języku łacińskim „publiczny”, a inspirowana forensyką sztuka – przestrzeń debaty, której centralnym tematem jest napięcie między życiem a śmiercią. Wystawa organizowana jest przez Kolektyw Kuratorski działający w ramach Ośrodka Badań nad Kulturami Pamięci, utworzonego na Wydziale Polonistyki UJ.

21. Wydział Sztuki UP | ul. Podbrzezie 3

20:30 | Wystawa zbiorowa - „23 x 23 wg Berlewiego”

Teoria Mechanofaktury ogłoszona została przez Henryka Berlewiego w 1924 roku. Od tamtego czasu zagadnienia estetyki form regularnych i powtarzalnych wydają się być przepracowane i zaakceptowane. Ale czy rzeczywiście powszechnie i jednoznacznie dostrzega się w tym języku poziom estetyczny? Czy linia prosta wciąż jeszcze (lub znowu?) nie jest bardziej widziana po stronie techniki i maszyny? W tym sensie to stare zagadnienie awangardowe wciąż jest aktualnym tematem. Prezentowane na wystawie utwory graficzne powstały na podstawie jednej z kompozycji Berlewiego „Mechanofaktura”.

22. OTWARTA PRACOWNIA | ul. Dietla 11

21:00 | Marek Sobczyk - „Zero tolerancji do kościoła [Wokół słowa ateizm]”

Komunikaty w paru krokach przerabiane na obrazy

Pytanie ile jest komunikatów i jak do nich dotrzeć. Ważna stało się pojawienie dużej ilości perspektyw, z których zagadnienie "wokół" daje się dostrzec, liczba perspektyw wystarczająca, by sformułowanie "wokół słowa ateizm" miało sens. Zbieranie, patrzeć na pojawiające się perspektywy, przerabianie: coś mi się wydało istotne, coś innego powszechne, potoczne czy potoczyste, zastanawiające, coś mi się wydało niewystarczająco śmieszne, coś może ważne, coś ujmujące, coś szczere, albo naiwne, albo fałszywe, albo konieczne, albo w coś wątpię, albo coś mnie martwiło, nadal przejmuję, boli, daje energię, cieszy itd.

23. Kraków Art House | ul. Szwecka 8

21:30 | Wystawa zbiorowa - “Były sobie drzewa”

Artyści: Rafał Borcz, Paulina Karpowicz, Bartolomeo Koczenasz, Vala Tanz, Cecylia Malik, Rafał Milach, Tomasz Wiech, Matki Polki

Drzewa są istotami społecznymi, z którymi człowiek jest w ciągłym procesie definiowania relacji. Stają się dla nas zarówno duchowym symbolem, twórczym materiałem, jak i źródłem kapitału. Nasze postrzeganie

drzew kształtowane przez mity, doświadczenia i potrzeby zmienia się nieustannie, nierzadko prowadząc do konfliktów pomiędzy ludźmi.

Były sobie drzewa jest hołdem oddanym społeczności drzew w obliczu ich postępującego usuwania.

23.04.2017 (Niedziela)

24. Pracownia Borowiecka i Kukuła | ul. Cieszyńska 9/312 (III piętro)

16:30 | Martyna Borowiecka, Katarzyna Kukuła - „Borowiecka / Kukuła Open Studio”

Artystki stworzą możliwość nietypowego spotkania ze sztuką – Open Studio.

Przeciętny odbiorca sztuki najczęściej spotyka się wyłącznie z gotowym dziełem dostępnym w galerii, albo w innym miejscu wystawienniczym, czy to odwiedzając wernisaże. Celem artystek jest uzupełnienie dyskursu o nowe aspekty. Przenoszą ciężar z oglądanego dzieła w jego finalnej odsłonie na miejsce, gdzie znajduje się jego początek. Otwarcie dla widza przestrzeni naturalnej każdego artysty, jakim jest pracownia, może stanowić świeży kontekst procesu odbioru dzieła. Pozwoli także odetchnąć od zgiełku wernisaży. Pracownia ta codziennie staje się miejscem styku różnych postaw artystycznych. Praca twórcza w towarzystwie drugiego artysty oddziałuje na siebie nieustannie. Wizyta w Open Studio, nawet jeśli stanowić będzie wyłącznie zaspokojenie ciekawości miłośników sztuki, co do warsztatu artysty, pełnić może również funkcję odkrywania przed widzem alchemii danego artysty. Najciekawsze jest zawsze to, co z pozoru zostaje niedostępne.

25. Galeria Nap- Dog | ul. Prądnicza 8/29

17:00 | Wystawa zbiorowa - „4,8x5,8x2,7”

Artyści: Magdalena Kościsz, Justyna Kowal, Władysław Markowski

W nieformalnej galerii Nap-Dog o wymiarach 4,8x5,8x2,7m odbędzie się performans Magdaleny Kościsz, Justyny Kowal i Władka Markowskiego pod tytułem 4,8x5,8x2,7. Tekst będący opisem akcji i zarazem promujący trójkę młodych artystów będzie faksowany, przyklejany do ściany a następnie zrywany. I tak w kółko, aż do nieczytelności i zapomnienia.

26. L14 | Lubelska 14

17:30 | Wystawa zbiorowa - „Mity i Ladacznice”

Artyści: Jerzy Biel, Malwina Bienias, Łukasz Koźbiał, Sara Piotrowska, Eliazz Styrna, Maciej Szczęśniak, Mateusz Szymanowski

Mitologia według strukturalistów dostarcza narzędzi służących do porządkowaniu wizji świata poprzez wprowadzenie wyraźnych rozróżnień pomiędzy elementami, a zarazem dostarcza logicznego modelu rozwiązywania sprzeczności. Strukturyzuje i porządkuje zachowania ludzkie, także te objęte społecznym tabu. Zespół projektowy L14 powraca z konstrukcją przestrzeni opartych na strategii myśli niemieckiego historyka idei Hans Blumenberga. Diagnoza potrzeb użytkownika sprowadza się zatem do odnalezienia „rdzenia mitologicznego”: „Mity nie odpowiadają na żadne pytanie, tylko sprawiają, że nie ma już jak pytać, ponieważ mit nie ma odpowiadać na jakieś pytanie, lecz wymyślać historie, zanim pytanie stanie się naglące, i po to, aby nie stało się naglące.

27. Galeria Onamoto | ul. Bracka 7

18:00 | Irena Lipczyńska - „Inna pora”

Obrazy balansujące między realizmem i abstrakcją, dla których inspiracją był motyw miasta. Często widok z okna. Zgubiła się w nich pora roku, dnia - została przestrzeń. Takie malarstwo wprawia nas w sferę wyciszenia.

The other time"

The paintings balancing between realism and abstraction, inspired by the city. Frequently - a window view. They've lost season and their time of day - it is only space that remains. This kind of painting takes us where the stillness is.

28. Fundacja 4 Style | Pl. Wszystkich Świętych 8

18:30 | Łukasz Biliński - „TROMPLE L'OEIL”

Łukasz Biliński w cyklu swoich prac „Trompe l'oeil” opowiada o iluzji, złudzeniu, jednak nie o takim jakiego znamy z okresu baroku. Iluzja nie służy do zmylenia odbiorcy, nie tworzy jedynie błędnego wrażenia czegoś co w istocie nie istnieje, lecz poprzez zniekształcone widzenie, autor z dwuwymiarowej powierzchni wchodzi do wnętrza przedmiotu, sięgając głębiej, poza materialny stan trójwymiarowej rzeczywistości. Dzięki zachwianej interpretacji, przekornie dowiadujemy się więcej niż w dosłownym realizmie.

29. Atelier Iwona Siwek-Front | ul. Wiślna 8 (pierwsze piętro)

18:30 | Iwona Siwek-Front - „Sztuka zalanego artysty”

W lutym 2017, mróz. W kamienicy przy ul. Wiślniej 8, pękła stara krakowska rura, którą ponad 100 lat temu zapychała swoimi brudami Dulska. Woda wdarła się do pracowni przez sufit i zaatakowała stertę rysunków (ze 140 papierów). Pstrokate baby z duszą nieczystą dryfowały zalane w sztok, ludziki z komiksów pluskały się w wodnej brei, a przemądrzałe postacie wypełżyły z formatów 100x70 cm i wybrały wolność. Tusz na papierach rozmywając się tworzył plamy – dziwadła z domu wariatów. Szkicownicy nasiąknęły jak gąbka, z kartek spłynęły mądre teksty o życiu i piciu wódki – po rysunkach zostały tylko puste kontury gęb.

Mijały dni, papiery schły. Przez pracownię przetoczyli się przeróżni fachowcy remontowcy - konflikty wisały w powietrzu. Życie powróciło do normy w *Merzbau*. Wyschnięta kupa sztuki zrobi ostry manewr w stronę Dada.

30. New Era Art | Rynek Główny 27

19:00 | Kaja Pilch - „Zwidy”

Kaja Pilch tworzy ażurowe rysunki na tiulowym podkładzie – to specyficzne medium dobrała bardzo starannie i adekwatnie do swoich zamierzeń: z tiulu zazwyczaj szyje się stroje baletnic, materiał ten kojarzy się z lekkością i taki charakter mają prace Kai Pilch. Widzimy na nich delikatne, subtelne, koncentryczne kształty, które – skupione niczym wiązania atomów – tworzą rysunkową tkankę. W pracach Kai Pilch dostrzec można echa odległych światów, powidoki sygnałów wędrujących przez nieznaną przestrzeń kosmiczną. Mogą być one obrazem ruchu, tego, że światu obca jest stagnacja, wszystko w nim płynie, oddziałuje na siebie nawzajem i przenika się.

31. Artemis | Starowiślna 21

19:00 | Tadeusz Gustaw WIKTOR - „Epitafium dla Janiny Kraupe”

Jako ikonozof artysta penetruje wielorakie estetyczne strefy Panobrazu, od skrajnie ekspresywno-intuicyjnych, po uporządkowano-wyspekulowane. Jedną z nich włada jego Dionizos, drugą Apollo. Stąd bierze się *poli-dualizm* zarówno w sferze Formy, warsztatu, jak i treści dzieł artysty. Tadeusz Gustaw Wiktor w dorobku ma takie prace, w których oba te nietzscheańskie pierwiastki świetnie się dogadują. Koegzystują ze sobą w pełnej formistycznej i przesłaniowej symbiozie. Dionizyjska zgrzebność czy romantyka, jest w nich stylizacyjnie sprzężona – zgrana z apollońską powściągliwością, czy harmoniką. Tak jest na przykład w obrazach z cyklu „Transcendenty”.

32. Galeria Zalubowski | ul. Kącik 9

19:30 | Studio Dwa - Beata Kotnowska, Dariusz Vasina - „Broken Theories”

Na wystawę składać się będą rysunki, obrazy, obrazy malowane na ścianach, formy typograficzne i przestrzenne.

Wystawa jest wizualnym zapisem absurdalnych, nic nieudowadniających teorii, nic nie znaczących równań matematycznych, paradoksów i rebusów. Tworzy ją duet artystyczny, którego idea opiera się na spotkaniu osób o skrajnie odmiennych doświadczeniach zawodowych i twórczych.

33. Galeria Potencja | ul. Józefińska 34a

19:30 | Anna Sudoł feat. Weronika Krupa - „Takie tam z awangardą”

Anna Sudoł i Weronika Krupa przyjaźnią się od liceum. Tadeusz Kantor i Władysław Strzemiński, artyści awangardowi, zawsze byli ich idolami. Owocem trwających aż do świtu dyskusji dotyczące Kantora i Strzemińskiego, jest pytanie: Czym dziś jest awangarda?

Artystki doszły do wniosku, że awangarda dziś ma twarz Bogusława Lindy, który w biograficznym filmie wcielił się w postać Władysława Strzemińskiego i Borysa Szyca, wcielającego się w postać Tadeusza Kantora. Postanowiły dotrzeć do znanych aktorów i zrobić sobie z nimi selfie. Fakt, że nie widziały żadnego z tych filmów nie stanowił problemu. Ich celem było zbliżenie się jak najbardziej to możliwe do awangardy. Niestety, próby kontaktu z gwiazdami kina spełzły na niczym. Wiadomości pisane na Facebooku, jak i czatowanie na nich w live, wykorzystywanie wydarzeń publicznych, na których mieli się pojawić do zainicjowania kontaktu, skończyły się fiaskiem. Świat ten okazał się dla artystek niedostępny. Jedyne, co im pozostało, to zrobienie sobie zdjęć z Lindą i Szycem spotkanymi na mieście.

34. Galeria Olympia | ul. Limanowskiego 24/4b

20:00 | Wystawa zbiorowa - „Skład na Zabłociu”

Artyści: Piotr Bogatka, Albert Jeżowski Stanisław Koba, Bogumił Książek, Krzysztof Marchlak, Jan Płatek, Michał Stonawski, Maria Wasilewska

W 1787 wzniesiono budynek, którego historia i architektura do dzisiaj buduje tożsamość Zabłocia. Artyści prezentowani na wystawie to tylko część twórców, którzy wpłynęli na ugruntowanie się statusu budynku jako miejsca sztuki. Głównym założeniem wystawy jest prezentacja działalności osób, których współdzielenie przestrzeni wynikało przypadkowo, a co za tym idzie zadaje pytanie w jaki sposób ten przypadek wpłynął na ich twórczość. Drugim powodem powstania tej wystawy, jest próba znalezienia odpowiedzi na temat przyszłości budynku przy ulicy na Zjeździe 8. Jego położenie, wielkość oraz zaległy plac wokół są “łakomym kąskiem” na dla nowych inwestorów. Należy zapytać, czy jego dotychczasowa funkcja jest niewystarczająca? Nieopłacalna? Co roku powstają nowe plany dotyczące zagospodarowania przestrzeni. Być może jest to jedna z ostatnich szans na poznanie i przyjrzenie się bliżej temu co dzieje się wewnątrz Składu Solnego.

35. Księgarnia /Wystawa | ul. Józefińska 9

20:30 | Xavery Wolski - „Indiański Epimeteusz”

Inspiracją do pracy nad wystawą „Indiański Epimeteusz” stanowi dla jej autora biografia Stanisława Supłatowicza, znanego również jako Sat-Okh. Historię żołnierza AK o indiańskim pochodzeniu Xavery Wolski traktuje jako pretekst do namysłu o nowoczesnym dualizmie kultury oraz natury, a także do fantazji o świecie, w którym granice pomiędzy stronami tej opozycji zostają zatarte. Na wystawie widzowie będą mogli zobaczyć prace wykonane w rozmaitych mediach, od filmu po malarstwo.

36. Galeria i! | Józefińska 21

21:00 | Aleksander Janicki - “PustoStan”

zakończenie CGW KRAKERS połączone z performensem audiowizualnym **Formacji HIQ: "Reset's"**

PustoStan – to przestrzeń zarazem stan umysłu. Instalacja oparta o technologię wirtualnej rzeczywistości znanej z gier na Oculus Rift oddziaływać ma na ciało /zmysł równowagi, poczucie zawieszenia w przestrzeni/ widza zarazem pozostawiając go w odosobnieniu wyekstrahowanego od otaczającego go zgiełku codzienności. To szczelina w rzeczywistości pozwalająca na proces przejścia z „realu” do „nie-real” – stanu uwalniającego od nachalności otaczającej nas na co dzień ikonosfery codzienności. Czy obietnica podróży zostanie spełniona? Na to pytanie odpowiedzieć sobie musi każdy z uczestników tego swego rodzaju eksperymentu.